

MEDYCYNĄ WETERYNARYJNĄ

D A W N I E J :

PRZEGLĄD WETERYNARYJNY 1886 I WIADOMOŚCI WETERYNARYJNE 1919

PROF. DR JÓZEF PARNAS

PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT — OPIEKUN NAUKI POLSKIEJ

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr Dem-
bowski złożył w imieniu całej inteligencji pol-
skiej, w tym i w imieniu nauki weterynaryjnej naj-
serdeczniejsze życzenia urodzinowe Prezydentowi
Rzeczypospolitej Ludowej Obywatelowi Bolesła-
wowi Bierutowi

w o w i B i e r u t o w i
w słowach następujących:

„Pracownicy nauki, inży-
nierowie i technicy, pra-
cownicy sztuki, lekarze,
nauczyciele i pracownicy
oświatowi, cała inteligencja
polska, składa Ci w dniu
60 rocznicy Twoich urodzin
najsierdeczniejsze życzenia
długich lat życia i pracy
dla dobra Ojczyzny, dla
pomyślności i wielkości
Polski Ludowej. Partia,
której przewodzisz, wska-
zuje nam jak należy służyć
Ojczyźnie, narodowi, spr-
awie pokoju i ludzkości.
Twoje wskazania pomagały
nam pokonywać fałszywe
poglądy i jałowe nawyki
w nauce, bezduszną rutynę
i konserwatyzm w technice.

Dzięki Twojej inspiracji

i trosce wyrastają coraz to nowe kadry inżynierów
i techników, niezbędne do przebudowy i rozwoju na-
szej gospodarki, kadry lekarzy i nauczycieli, kadry
inteligencji pracującej dla podniesienia kultury mas
ludowych... Dzięki Twoim wskazaniom doświadcze-
nie i wiedza starej kadry coraz ściślej zespalają się
z talentem i zapałem młodych, rosnących sił nowej
inteligencji, wychodzącej z łona mas ludowych...”

W wielkiej postaci Prezydenta podkreślamy przede
wszystkim jego niezwykłą troskę o rozwój nauki

i związanie nauki z praktyką w naszym kraju budu-
jącym fundamenty socjalizmu. Zaznaczyło się to już
bardzo dobitnie w pamiętnych słowach lipcowego
Manifestu PKWN, którego twórcą był Prezydent
Bierut. W Manifestie czytamy między innymi:

„jednym z najpilniej-
szych zadań PKWN bę-
dzi na terenach oswo-
bodzonych odbudowa
szkolnictwa... polska in-
teligencja zdziesiątkowa-
na przez Niemców, a
zwłaszcza ludzie nauki
i sztuki zostaną otoczeni
specjalną opieką...”

Pozostanie nam na zaw-
sze w pamięci pierwsze
spotkanie z Prezydentem
Krajowej Rady Narodowej
Ob. Bolesławem
Bierutem w sprawie
budowy Uniwersytetu Marii
Curie Skłodowskiej w Lu-
blinie, pierwszej uczelni
w Polsce Ludowej. Prezy-
dent Bierut nie odmówił
naszej prośbie stworzenia
również wydziału weter-
naryjnego, wyrażając po-

gląd, że podobnie jak wydział rolny, jest on bardzo
potrzebny lubelszczyźnie. Lublin i Lubelszczyzna du-
mna jest z tego, że tu wychował się w proletariackim
domu przy ul. Sieroczej i tu od najmłodszych lat
działał najaktywniej w walce z caratem, a potem
w nieubłaganej walce z kapitalizmem i faszyzmem
Polski przedwrześniowej Bolesław Bierut. Pragnę
podkreślić na podstawie naszych wspomnień z histo-
rycznego okresu PKWN-u i Rządu Ludowego w Lub-
linie, bardzo życzliwy stosunek Prezydenta Bieruta



do sprawy rozwoju nauki i praktyki weterynaryjnej. Dzięki temu ukazał się wkrótce dekret o powołaniu Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, dekret o szczególnym znaczeniu dla rozwoju weterynarii. W związku z reformą rolną, która pozostawała pod osobistą opieką Prezydenta Bieruta, można było zrealizować zaczątki lecznictwa uspołecznionego zwierząt hodowlanych, które dziś tak pięknie się rozwinięło i kroczy szybko naprzód do socjalistycznej weterynarii. W r. 1945 powstaje we Wrocławiu drugi wydział weterynaryjny jako część składowa uniwersytetu, noszącego dziś chlubne imię Bolesława Bieruta. Powołanie do życia wydziału weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego zakończyło pierwszy etap, stwierdzający o pełnej realizacji programu zawartego w powyższych słowach Manifestu Lipcowego.

Prezydent Bierut daje na każdym kroku swej wspaniałej działalności jako Głowa Państwa i jako Przewodniczący KC PZPR, dowody niezwykłej troski i ojcowskiej miłości dla nauki polskiej. W r. 1946 przemawiając na posiedzeniu publicznym Polskiej Akademii Umiejętności powiedział: z chwilą gdy nasze codzienne życie praktyczne znalazło się w obliczu nowej rzeczywistości, nauka polska z samej natury rzeczy staje wobec wielkich zadań, aby tę nową rzeczywistość nie tylko zbadać i objaśnić na podstawie nowoczesnych postępowych zdobyczy, teorii i wiedzy, lecz włączyć się do jej twórczego nurtu i jaknajowocniej zrealizować jej nieocenione wartości. Rola nauki w okresie przełomowych przeobrażeń w życiu wzrasta tysiącokrotnie w porównaniu z okresami normalnego biegu dziejów. „Nauka polska a w tym i nasza weterynaria wyciągnęła poważne wnioski ze wskazań zawartych w przemówieniu Prezydenta Bieruta. Staraliśmy się właściwie zrozumieć dalsze słowa wypowiedziane na Plenum PAU:

„najlepiej zaś, gdy kierując się głębokim doświadczeniem teoretycznym potrafią (uczeni) właściwie przewidywać i określać kierunek dokonywujących się przeobrażeń i zająć stanowisko przodujące w wielkim procesie rozwoju i przemian społecznych“.

Nie ulega wątpliwości, że wskazania Prezydenta stały się przełomowym momentem zwrotnym, który również i naszą naukę weterynaryjną, dotąd niejednokrotnie oderwaną od życia, obcą postępowi i socjalizmowi, służącą swym doświadczeniem i wiedzą raczej klasom posiadającym a mniej proletariatu wsi, zbliżył do historycznych przemian zachodzących na polskiej wsi, zbliżył do budownictwa fundamen-

tów socjalizmu na wsi, do Państwowych Gospodarstw Rolnych i Spółdzielni Produkcyjnych, wobec których nauka i praktyka weterynaryjna mają tak poważne zadania i tak piękne warunki rozwoju i niespotykanego dotąd w historii naszej weterynarii, rozkwitu.

Nie wszyscy przedstawiciele nauki i zawodu weterynaryjnego, zrozumieli od razu sens przemian społecznych i sens ideologicznego przeobrażenia się medycyny weterynaryjnej, która jako część nauk biologicznych i lekarskich, rozwija się adekwatnie do rozwoju bazy socjalistycznej. Prezydent Bierut zajął w sprawie tego problemu całej nauki polskiej stanowisko na zebraniu inauguracyjnym Rady Głównej do spraw nauki w 1948 r.

„upowszechnienie nauki... nie oznacza bynajmniej obniżenia poziomu. Nie oznacza też w żadnym razie ograniczenia wolności pracy badawczo-naukowej. Wprost przeciwnie otwiera bez porównania szersze pole dla twórczości uczonego, podnosząc jego autorytet w sercu i świadomości mas ludowych“...

Wielki Patriotą ocenia krytycznie pozycję kosmopolityzmu w naszej nauce, mówiąc wtedy:

„doceniamy w pełni twórczy wpływ łączności z wszystkimi ogniskami postępowej myśli naukowej, ale czy nie ma posmaku czołobitości, tendencja do szukania natchnienia wyłącznie w pewnych ośrodkach na Zachodzie. Czy nie graniczy to z postępowaniem naszego dorobku naukowego, z niedocenianiem naszych ośrodków twórczej myśli badawczej“.

Prezydent wychowany w duchu nauki marksistowsko-leninowskiej, wierny uczeń Towarzysza Stalina, zajmuje jasne stanowisko wobec ideologicznego oblicza naszej nauki. W r. 1950 na inauguracji roku akademickiego IKKN Prezydent Bierut powiedział:

„nauka i teoria marksistowsko-leninowska nie jest dla Partii zbiorem dogmatów, lecz jest dla nas wytyczną działania w wielkim, rewolucyjnym zadaniu, zadaniu zbudowania w Polsce społeczeństwa socjalistycznego“.

Prezydent Bierut doradza nauce naszej oparcie się na nieśmiertelnych uczonych naszego kraju na Koperniku, Curie-Skłodowskiej, Staszicu, Nenckim i wielu, wielu innych, a równocześnie wszczepia nam poczucie współpracy międzynarodowej i najwyższego uznania dla przełomowych w rozwoju nauki światowej osiągnięć radzieckich, które dokonały się dzięki niezwykłej pomocy Józefa Stalina. Godzi się tu przytoczyć słowa Prezydenta wypowiedziane w r. 1951 na zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego:

„szczególnie bliski nam jest i drogi dorobek wy-

chowawczy narodów Związku Radzieckiego, który toruje całemu światu drogę żmudnej i twórczej pracy wychowania człowieka socjalistycznego, kształtowania moralności socjalistycznej”.

Tak więc widzimy przez cały czas budowania Polski Ludowej ten zasadniczy i decydujący wpływ wielkiej Osobowości, intelektualnej i politycznej Bolesława Bieruta na rozwój nauki polskiej. Polska weterynaria, która zajmuje poważną pozycję w światowej nauce weterynaryjnej, wiele zawdzięcza opiece Prezydenta Państwa. Stały wzrost kadry naukowej, szeregów lekarzy weterynaryjnych, dorobek weterynarii w zakresie zdrowotności publicznej i zdrowotności hodowli, życie naukowe i rozwój publicystyki weterynaryjnej, znalazły swój właściwy wyraz na I Kongresie Nauki Polskiej, który znowu odbył się pod niezatartym wpływem wskazań i rad Prezydenta Bieruta. Nasze czasopismo „Medycyna Weterynaryjna“, które powstało w r. 1944 właśnie w Lublinie pod auspicjami Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i które w ciągu 8 lat swojej działalności skupiło wokół siebie naukowców

i praktyków weterynaryjnych bierze na siebie z okazji wielkiego święta polskiego, 60 lecia urodzin i z okazji święta mas pracujących na całym świecie 1-go Maja, solenne zobowiązania jeszcze większego jak dotąd związania swej treści z życiem Spółdzielni Produkcyjnych i PGR, z życiem naszej wsi i klasy robotniczej, jeszcze większego jak dotąd pogłębienia marksistowskiej treści publikacji i jeszcze ściślejszego powiązania tych publikacji z planem 6-cio letnim oraz z niezłomną ideą obrony pokoju, przeciwstawiając się najostrej wojnie bakteriologicznej, której groźba zawisła nad światem ze strony rozpadającego się kapitalizmu i imperializmu.

Będziemy jeszcze więcej pracować nad wzmocnieniem sił obronnych naszej Ojczyzny, nienawidząc tych „uczonych“ którzy zaprzędali się molochowi wojny, oddali się służalczo na usługi tych, co chcą podpalić świat, obrzucić go zarazkami chorobotwórczymi, zniszczyć energią atomową. W takiej sytuacji oczy każdego naukowca i praktyka weterynarii — zwracają się ku Bolesławowi Bierutowi — życząc Mu wiele, wiele zdrowia i sił.

FRANCISZEK WANDOKANTY

Chemizm mięśnia w myoglobinemii porażennej

Zakład Chemii Fizjologicznej W. S. R. Wrocław
Kierownik: zast. Prof. dr FRANCISZEK WANDOKANTY

(Dokończenie)

Najsilniejszą zdolność buforową we krwi wykazuje układ hemoglobina-oksyhemoglobina, układ węglanowy posiada mniejszą zdolność moderującą, a jeszcze w mniejszym stopniu układ fosforanowy, najmniejszą zdolność buforową posiada białko i białczany. Tkanki w odróżnieniu od krwi posiadają dużo słabszą zdolność buforową, ponieważ w tkankach buforuje jedynie układ fosforanowy i białkowy, dlatego tkanki dość łatwo zakwaszają się, są jednak bardziej odporne na zmianę oddziaływania. Buforowe właściwości krwi i tkanek są jednak nie wystarczające do utrzymania równowagi kwaso-zasadowej, zwłaszcza gdy ustroj wykonuje cięższą pracę i nagromadzają się w większej ilości kwaśne produkty przemiany materii, głównie kwasu mlekowego. Odchylenie równowagi kwaso-zasadowej w stronę kwaśną nazywamy kwasicą. Kwasice mogą być wyrównane i niewyrównane. Przy kwasicach niewyrównanych obserwuje się rzeczywiście przesunięcie oddziaływania w stronę kwaśną. Kwasica niewyrównana powstaje dzięki temu, że wyczerpały się mechanizmy regulujące równowagę kwaso-zasadową i buforowe właściwości okazały się nie wystarczające do utrzymania fizjologicznego oddziaływania. Kwasice wyrównane cechują się tym, że niema przesunięcia odchylenia krwi w stronę kwaśną, pH jest prawie niezmiennione, jednak zdolność buforowa jest upośledzona wskutek

wyczerpania się moderatora i kwasica wyrównana może przejść bardzo łatwo w niewyrównaną.

Wyróżnia się też kwasicę gazową i niegazową. Kwasica gazowa charakteryzuje się zwiększeniem kwasu węglowego w układzie węglanowym wskutek utrudnionego oddychania, np. w chorobach płuc, serca, zatrucia morfina. Kwasica niegazowa charakteryzuje się zmniejszeniem dwuwęglanu sodowego z powodu rozłożenia go przez kwasy. Tego rodzaju kwasicę obserwuje się w zapaleniu nerek, cukrzycy i w wzmózonej pracy mięśni. Dzięki tym czynnikom zwierzę znosi przez dłuższy czas zakwaszenie krwi bez odchylenia w oddziaływaniu. Śmierć zwierzęcia występuje z wyczerpania zasad ustroju nie zaś ze zmiany w oddziaływaniu krwi.

Inaczej wygląda ta sprawa w tkankach, które jak wiemy posiadają słabe układy buforowe i dlatego dość szybko może kwasica wyrównana przechodzić w niewyrównaną, a wówczas przesuwają się nawet wybitnie pH w stronę kwaśną. W myoglobinemii porażennej we krwi jest kwasica niegazowa wyrównana, w mięśniach kwasica niegazowa niewyrównana. Należy koniecznie przed innymi zabiegami podać dwuwęglan sodu w celu cofnięcia kwasicy wyrównanej i niewyrównanej. Podawanie w celach leczniczych dużych ilości zasad, może doprowadzić nie tylko do zwiększenia się rezerw zasadowych, lecz także do